



KURIER Wileński

PIĄTEK, 17 LIPCA 1992 R.
Nr 138 (11907)

Ex-premier nadal pełni obowiązki premiera

15 lipca na posiedzeniu popołudniowym przewodniczący Rady Najwyższej poinformował deputowanych o wymianie poglądów z kierownikami frakcji co do projektu uchwały „O rządzie Republiki Litewskiej”. Następnie w imieniu frakcji głos zabrali ich przewodniczący. Frakcje Postępu Narodowego, Centrum DPP Litwy, Polska jak też nie należący do frakcji deputowani nie zaakceptowali tego, aby G. Waagnorius pełnił tymczasowo obowiązki premiera, proponowali, a były objął je jeden z wicepremierów. Frakcje Tautaininków, Zgody, Umiaarkowanych i połączona frakcja Sajudisi opowiedziały się za tym, aby premierowi zezwolono tymczasowo pełnić te obowiązki do 21 lipca albo do innego dnia tego miesiąca. Wariant ten zaakceptowała również Frakcja Liberatów. Zaproponowała ona również, aby do tego czasu przewodniczący Rady Najwyższej przedstawił kandydaturę nowego premiera, jak też, aby nowy premier zgłosił skład rządu oraz kandydaturę przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego.

Przewodniczący Rady Najwyższej powiedział, że omawiana

kwestia jest w istocie jasna, jednakże niektórzy deputowani ją gmatwają. W. Landsbergis odnotował, że za pomocą niektórych propozycji usiłuje się narzucić mu kandydaturę nowego premiera, tj. krępować prerogatywy przewodniczącego Rady Najwyższej.

Następnie odbyła się dyskusja, w której głos zabrano 15 deputowanych.

Po dwóch przerwach w omawianiu ogłoszono dwie alternatywne projekty: jedną — frakcji Centrum, drugą — koalicji Sajudisi, deputowanego J. Tamuli, sa i przewodniczącego Rady Najwyższej. Zaaprobowano ten ostatni wariant projektu. Za całą uchwałą „O rządzie Republiki Litewskiej” głosowało 82 deputowanych. W myśl tej uchwały Rada Najwyższa polecała rządowi pełnienie swych obowiązków aż do utworzenia nowego rządu. G. Waagnoriusowi polecono do 21 lipca br. pełnić nadal obowiązki premiera, a przewodniczącemu Rady Najwyższej przedstawić do tej daty Radzie Najwyższej kandydaturę premiera. Postanowiono również kontynuować piątą sesję Rady Naj-



W PARLAMENCIE

REPUBLIKI

wyższej aż do desygnowania premiera.

Następnie minister rolnictwa R. Surwila przedstawił do rozpatrzenia projekt uchwały z Republiki Kazachstanu międzynarodowego układu w sprawie współpracy politycznej i handlu.

Następne posiedzenie plenarne odbędzie się 21 lipca.

(ELTA)

Niebo się gniewa

Z obu stron drogi nie kończymy się pasmem aż do starego lasu ciągnie się wypalone przez słońce pole. Niedaleko Żuława przepłata się ono z plantacją mięt. Są to posiadłości bityego sowchozu „Balulial”, a teraz je dynejski spółki, która postanowiła kontynuować uprawę tej rzadkiej rośliny, nie tylko w rejonie święciańskim. Mięta zajmuje 50 ha. Ale z gleby wyrasta tylko gdzieś niedziesięć. Jeżeli nie będzie deszczu, to rośliny zamrzną, ostatecznie. Nie onadal rosną ziemniaki na działkach chłopów. Ledwo podniosły się nad ziemią, a już kwitną. Trudno spodziewać się dobrego plonu.

Jakbyśmy przeczuwali, że będzie susza. Jesienią ubiegłego roku obsiemiśmy żytem 520 ha. Przekrzymowało do brze. Rozwój jego zbięgi się z okresem deszczowym. Oziymy wyglądają więc niezłe — mówi kierownik spółki Józef Wiedrycki. — Ci zaś, którzy liczyli na jarowiznę, wyraźnie przegrali.

Wiedrycki jest zajęty gromadzeniem pasz. Na początku lata po deszczach łąki dały ponad 300 ton siana. I to wszystko. Słabe są nadzieje na drugi pokos. Łąki i pastwiska pozółtki.

Nie lepiej mają się sprawy u sąsiadów — w spółce „Zeimena”, którą kieruje Nikołaj Sukow. W jego gospodarstwie brzmi niepokój:

— Wyszycyją uprawy jarne. Od wsi Sariał do Sudat pasmem spadł deszcz. Chociaż niewielki, ale pomógł dla jęczmienia się wytkosić. To już coś niecoś. Ogółem zaś już 120 hektarów, ponad połowę wypaliło. Czym karmić 370 krów? Założyliśmy tylko około 700 ton kiszonki. Jest to mizerna ilość w porównaniu z latami poprzednimi. Ale nie mamy surowca na kiszonki.

Zdźbło jęczmienia z kłosem wyciąga się z gleby bardzo łatwo. Korzonki całkowicie suche. Roślina, jak tylko potrafi walczą o przetrwanie. Jedno ziarno jęczmienia w sprzyjających warunkach daje kilka łodyg. Jeżeli brakuje wilgoci, boznie wysychają i gina. Obecnie pozółtki całe pola...

Kierownik spółki „Karkożiskes”, agronom z zawodu Paweł Szurpiki ubolewa:

— Już dziś nie mamy gdzie wypasać bydła. Po prostu nie wyobrażam sobie, co będzie zimą. Chyba będziemy musieli zredukować pogłowie.

A to już głęśka. Rolnicy stanęli wobec bardzo trudnego problemu — głodne bydło długo nie przetrwa. Przeznaczycy je pod nóż to znacznie obniży produkcję mięsa i mleka, której i teraz nie wystarcza. Ponadto na odrodzenie pogłowia potrzebne są duże pieniądze i czas.

W rejonie zamiast kolchozów i sowchozów powstało ponad 100 spółek. Susza wypróbowuje je na żywotność. Przewiduje się, że wiele rospadnie się, zbankrutuje.

W trudnej sytuacji znalazły się fermery. W „Baluliali” jest ich sześć. Po zaciągnięciu kredytów na nasiona, nawozy, sprzęt nie zapowiadają się oczekiwanego zysku. Na przykład, Alona Jackiewicz, wydającą ponad 10 tys. rubli, zasiała jare. Siew był późny. Wszystko zostało wypalone. Wątpliwe, czy zwrócą się chociażby nasiona.

Ostatnio odwiedziłem różne miejscowości rejonu. Sytuacja prawie wszędzie jest jednakowa. Oto przeciwlepy skraj — wioski i wioseczki, gdzie przeważają gleby gliniasto-piaszczyste — Taberyski, Stugle, Kochanówka, Stanisławowo. Tym okolicom zapowiadają się duża przyszłość turystyczną i nazywa Szwajcarią litewską. Dominują tu pagórki o stromych zboczkach. W każdej dolinie bliższy zbiornik wodny. Woda jest tu obok, a ziemia cierpi z powodu jej braku. Powierzchnia gleby upodobiła się do księżycowej: popykana, pozwabiona prawie życa.

Miejscowym mieszkańcom, którego spotkałem w drodze na przystanek autobusowy, opowiedział o swoich kłopotach:

— Dali mi trzy hektary. Nie mam ani sprzętu, ani konia. Jakos posiadłem ziemniaki. Myślałem, że wykarminię dwa wieprzaki. Zbiore sobie, dam dzieciom. Mieszkają w mieście, a sami wiecie, mięso jest drogie. Z moich zamiarów nic nie wychodzi. Kartofle wysuszyły. Krowy widziec nie ma czym karmić. Widziacie że zrujniał górej? To moja łąka. Zebrałem tylko woż siana. Nie wiem, czy doczekamy się drugiego pokosu. I za co niebo tak sie na nas gniewa? Mój dziadek lubił powtarzać, że od zlych ludzi, zlych przyjaciół możemy się uwolnić. Po prostu trzeba zmienić przyjaciół, ułnic zlych ludzi. Ale człowiek jest bezradny wobec przyrody. Pozostaje tylko czekać i mieć nadzieję.

Nikołaj NIEZAMOW
Rejon święciański

W. Landsbergis o stosunkach litewsko-rosyjskich

WILNO, 16 lipca (ELTA). Dziś na bieżni w Radzie Najwyższej z dziennikarzami spotkał się przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej W. Landsbergis. Wyraził on opinię na temat kwestii zgłoszonej przez parlament Rosji o tzw. problemie praw człowieka w sąsiednich, w tym przypadku baltickich państwach.

Z tego, co wiemy, że środków masowego przekazu wynika, że rozstrzygnięcie tej kwestii odzwierciedla ogólny wzrost sił reakcyjnych w parlamencie Federacji Rosyjskiej — powiedział W. Landsbergis. W tym omawianiu można się dopatrzeć wzorowego w swoisty sposób również jednego pozytywnego rozwiązania — czynią zarzuty z powodu nieprzestrzegania harmonogramu wycofania wojsk prawdopodobnie wyraża się zamiar przestąpienia harmonogramu wycofania wojsk. I tu możemy powiedzieć: „Daj Boże”. Obecnie istnieje tylko jeden harmonogram wycofania wojsk, spokrewniony z zapropnowany przez Republikę Litewską, a naszą oficjalną delegację państwową. Przewiduje on wycofanie wojsk w ciągu kilku miesięcy — nawet nieco przed zakończeniem bieżącego roku, lub w dowolnym przypadku do końca br. mając na względzie właśnie możliwość kolei i innych rodzajów transportu, w związku z czym wyraził zaskoczenie w swym wystąpieniu jeden z deputowanych Rosji. Z pewnością będziemy przestrzegali tego harmonogramu, ale nie możemy

się oczekiwać początku jego realizacji. Właśnie o to mogłoby się zatroszczyć parlament Rosji.

Doskonale są znane zasadnicze porozumienia, zawarte już znacznie wcześniej, tj. pierwszoplanowe wycofanie 107 dywizji stacjonującej w Wilnie, od której powoli się właśnie rozpoczął oficjalnie wycofanie wojsk rosyjskich. A co do rozpoczęcia wycofania, jak wiadomo, postanowiono — właśnie w lutym 1992 r. Dotychczas czekamy na ten początek wycofania...

Jest też wiele innych momentów w omawianiu tej kwestii, a mianowicie, że komitet stosunków międzyrepublikańskich Federacji Rosyjskiej zaczął ingerować w sferę stosunków zagranicznych. Może to być traktowane jako swego rodzaju nieporozumienie lub brak podziału prerogatyw, jak też pozostałość dawnego myślenia imperialnego — powiedział szef parlamentu litewskiego.

Co do praw człowieka w Rosji, jak też w różnych innych państwach obcych moglibyśmy mieć sporo zastrzeżeń, nie zamierzamy jednak mówić o tym w parlamencie i wywierać w związku z tym jakiegokolwiek presji na kółków z sąsiadów — odnotował W. Landsbergis. Nasze pojęcie polityki zagranicznej jest całkiem inne. Bardzo dziwnym się wydaje, gdy przewodniczący komitetu stosunków międzyrepublikańskich Rosji wzywa do zastosowania surowych restrykcji wobec innych państw. Jeden z deputowanych proponuje nawet denonsację umów, co,

jak wiadomo, doprowadziłoby do sprawy zaufania wobec Rosji jako partnera w ogóle. Dziwna i niebezpieczna byłaby tendencja do ponownej izolacji Rosji w czasie, gdy prezydent Rosji stara się prowadzić otwartą politykę i znormalizować stosunki ze światem. Takie wypowiedzi, o których jesteśmy poinformowani, oznaczają wyraźny wzrost napięcia również w stosunkach międzypaństwowych. A obok tego inne oskarżenia o wzrost napięcia. Jest to stary sposób i stara formuła: „Sam bije, sam krzyczy”. Należy oczekiwać, że ten obrany przez komitet kierunek działalności nie spotka się z poparciem ani w parlamencie, ani w kierownictwie Rosji — powiedział na zakończenie W. Landsbergis.

W odpowiedzi na pytanie, czy aktywizacja sił reakcji w parlamencie Rosji nie doprowadzi do sytuacji, przypominającej rok 1940, W. Landsbergis powiedział, że politykę 1940 r. wcielają w życie nie Rosja lecz stalinowski Związek Sowiecki. Dyktans jest bardzo duży. Istnieje współczesna Rosja, od której nie czekamy agresywnych działań i mało kto wyobraża sobie, że obecna Rosja mogłaby je przedsięwziąć. Jeśli jednak Rosja podąży w tym kierunku, wiadomo, że sprawy mogą być trudne do przewidzenia i bynajmniej nie tylko w stosunku do nas — jest to niebezpieczne dla pokoi na świecie — odnotował szef parlamentu Litwy.

(ELTA)

KATEGORYCZNY PROTEST

Rządowe Biuro Informacji podaje, że 16 lipca wicepremier Zygmas Zawiświla wytał depeszę do pierwszego zastępcy do wojsk Północno-Zachodniej Grupy Wojsk Federacji Rosyjskiej

generała-lejtnanta F. Melniczuka. Depesza zawierała kategoriyczny protest przeciwko ewentualnemu Północno-Zachodniej Grupy Wojsk, przewidzianym na terytorium Republiki Litewskiej w

drugiej połowie lipca br. Manewry wojskowe dowolnego obcego państwa na terytorium suwerennej Republiki Litewskiej są niedozwolone — głosi depesza wicepremiera.

(ELTA)

Gdzie jesteście, ludzie interesu?



Przed wojną w Świącianach takich sklepów i ludzi było dużo. Klientów przed sklepem zachęcano do obejrzenia towarów. Kto nie miał pieniędzy, mogli otrzymać war na kredyt. Czy doczekamy takich czasów?

W Nowoświeciańskim Domu Kultury odbyła się pierwsza konferencja miejscowych przedsiębiorców. Mieli na nią przybyć nie tylko doświadczeni biznesmeni, lecz i goście z innych rejonów, nawet sąsiedniej Białorusi. Niestety, sąsiadów nie doczekano. Za to na konferencję przybył ambasador USA na Litwie Darryl Johnson z małżonką.

Rozpoczynając konferencję, inicjator jej zwołania, zarządca rejonu Kestutis Trapikas podkreślił, iż głównym celem spotkania jest wciągnięcie do przedsiębiorczości możliwie największą liczbę ludzi, zainteresować ich społeczność. Warunki do biznesu są, m.in. w Podbrodziu, przez które przebiega kolej, a okolice obfitują w lasy. Turystyka to niewyczerpana rezerwa i wielka nadzieja. Wspomniał on po raz pierwszy, że na terenie rejonu zbudowano wiele ośrodków rekreacyjnych, domów wypoczynkowych, z których dawniej korzystali wszelkiego rodzaju nacelnicy, a obecnie te obiekty należałoby włączyć na ewidencję i wykorzystać dla rozwoju biznesu turystycznego.

Zabierając głos zastępca zarządcy Mindaugas Zaiczikas poruszył problem wyjścia z kryzysu gospodarczego. W trudnej sytuacji znalazły się podbrodzki zakład „Modulis”, kombinat materiałów budowlanych, zakład produkcji mieszanek paszowych. Wyjściem z kryzysu jest właśnie rozwój przedsiębiorczości. Trzeba szukać nowych

partnerów, dostawców, rozwijać kontakty, gdyż dawniej się urywały wraz z upadkiem Związku Radzieckiego.

Podczas konferencji mówiono też o wspólnych przedsiębiorstwach. Jedno z nich praktycznie od nowa buduje się w Świącianach. To farmaceutyczna fabryka przeciwbólowych leków. Będzie korzystała z niemieckiego kapitału i technologii. Główny lekarz rejonu Wytautas Waitkewiczius zaproponował utworzenie w obecnie budowanym szpitalu rejonowym wydziału ziołolecznictwa. Takie możliwości będą — fabryka ziół jest obok.

Z zainteresowaniem wysłuchano wystąpienia jednego z kierowników Stowarzyszenia Przedsiębiorców Litwy Arwidasa Barauskasa, który ostro krytykował parlament za bezczynność i nadmierne angażowanie się w spory polityczne.

Ambasador USA D. Johnson w swym przemówieniu podkreślał, że szczególnie interesuje się prywatnym biznesem, przedsiębiorczością i popiera farmerstwo. Na pytanie Trapikasa, jak konkretnie mogłaby pomóc Ameryka, ambasador odpowiedział: „Biznes to nie dobroczynność. Nasi biznesmeni pomogą dopiero wtedy, gdy przekonają się, że będą mieli zysk”.

O czym mówili na konferencji ludzie interesu? Niestety, sami nie zabrali głosu. Zaproszeni prywatni przedsiębiorcy uważnie tylko słuchali przemówień. I jest to

zrozumiałe, gdyż doświadczeni mają niewielkie, myślą o tym, jak powitać dzień jutrzejszy, a i wygłaszać przemówień nikt ich nie uczył. Jeden z nich — Jan Sosnowski, majster przedsiębiorstwa usługowego i jednocześnie właściciel sklepu o obiecującej nazwie „Wiktoria”. Sklep został otwarty zupełnie niedawno i od razu zdobył popularność. W Świącianach nigdy nie sprzedawano bananów. A tu — świeżutkie, w skrzynkach z zagranicznymi etykietkami. I ananasy. I inne smakołyki zagraniczne. Asortyment towarów taki, że nawet nie przyzniesz.

„Kupiłem u Sosnowskiego” — chwali się zadowolony nabywca serwisu lub jakiegoś innego przedmiotu.

— Jak pan radzi sobie na dwu pracach? — zapytał Sosnowskiego w przerwie.

— Uwijam się — odpowiedział. — Od wczesnego ranka do późnego wieczora. Lokal na sklep kupiłem za 150 tysięcy rb. na aukcji. Sklep obsługują członkowie rodziny. A gdzie zdobywam towa-

ry — tajemnica firmy. Najważniejsze, że są. Jeżeli podobne towary zjawiają się w innych sklepach, obniżam nieco cenę, by szybciej wykupiono. Żadnych protokołów przeceny nie muszę spisywać.

Sklep u Sosnowskiego nie świeci pustką, ale nie bywa też kolejką. Każdy klient jest grzecznie obsłużony. Nawet jeżeli potrzebnej rzeczy w sklepie w danej chwili nie ma, właściciel postara się o nią.

Przed wojną w Świącianach takich sklepów i ludzi było dużo. Klientów przed sklepem zachęcano do obejrzenia towarów. Kto nie miał pieniędzy, mogli otrzymać war na kredyt. Czy doczekamy takich czasów?

Nikołaj NIEZAMOW
NA ZDJĘCIU: ambasador USA na Litwie Darryl Johnson (po środku z żoną) i osoby towarzyszące.

Fot. Algis Cimbalaitis

OPERACJA ODBYŁA SIĘ POMYSLNIE

RZYM (Reuter-ELTA) W środę papieżowi Janowi Pawłowi II dokonano operacji. Z operacji usunięto nowotwór żołądka; prócz tego woreczek żółciowy, gdyż wykryto w nim kamie-

nie. 72-letni papież doskonale zniósł 4-godzinną operację, głosi oficjalne oświadczenie Watykanu. Papież ma jeszcze spędzić w szpitalu 10 dni.

DROGA UKRAINY

Realizując reformy gospodarcze Ukraina będzie kroczyła niezawistą drogą i unikła zakrojonej na wielką skalę pomocy Zachodu, oświadczył w wywiadzie dla agencji Reuter Walentin Simonienko, mianowany na pierwszym wicepremiera Ukrainy. Kategorycznie wypowiadał się przeciwko jakiegokolwiek pomocy Zachodu. Jestem za równopraw-

nością, wzajemnie pożyteczną współpracą, odnotował Simonienko. Oświadczył on też, że Ukraina pokona trudności, jeżeli Rosja podniesie ceny produktów naftowych. Będzie ona mogła uzyskać ropę naftową z innych źródeł, pobierać opłaty za transportowanie rosyjskiej ropy naftowej przez terytorium Ukrainy. (ITAR-TASS-ELTA)

UTWORZONO POSTERUNKI KONTROLNE

Na pograniczu Rosji i Estonii ze strony rosyjskiej zostały uruchomione posterunki wojsk ochrony pogranicza. Będą one prowadzić wyborczą kontrolę i gromadzić informację o potokach transportu.

W przyszłości wzdłuż całej granicy rosyjsko - estońskiej długości 750 km będą działaly straż-

nicę, oddziały graniczne, punkty kontrolne. Będą tu pełnił służbę wojskowy Północno - Zachodniego i bałtyckiego okręgów wojskowych. Dyslokacja wojska i utworzenie infrastruktury będą kosztowały około 10 mld rubli. (ITAR-TASS-ELTA)

ROSJA ZAMIERZA DOSTARCZAC INDIOM SILNIKI RAKIETOWE

NEW DELHI (Reuter-ELTA). Indie oświadczyły, że Rosja nadal będzie dostarczała silniki rakietowych dla programu badań kosmicznych Indii, nie zwyczajnie na to, że USA sprzeciwiają się tej transakcji.

Z powodu tej transakcji USA wprowadziły ograniczone sankcje względem Organizacji Badań Kosmicznych Indii oraz Rosyjskiej Agencji Kosmicznej „Gławkosmos”.

W Waszyngton oświadczył Indiom i Rosji, że transakcja ta narusza warunki kontroli technologii rakiet, przy których pomocy dąży się do zahamowania upowszechnienia technologii rakietowej, szczególnie w państwach rozwijających się.

Ważnym punktem w tym kontekście jest, że Rosja dostarczyła silniki rakietowe dla Indii, nie zwyczajnie na to, że USA sprzeciwiają się tej transakcji.

ZG ŚWIATA

NOWINY WIADOMOŚCI

KONFERENCJA W KWESTIACH PRYWATYZACJI

W Kopenhadze zakończyła się konferencja międzynarodowa, na której rozpatrzono problemy prywatyzacji na Litwie, Łotwie i w Estonii, przygotowano zalecenia w celu pomyślnej realizacji tego procesu. Uczestniczyli w niej przedstawiciele państw bałtyckich, Banku Światowego, Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, specjaliści od marketingu. Konferencja została zorganizowana przy pomocy Komisji Współnot Europejskich i Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Każde państwo bałtyckie ma własny pogląd na formy i metody prywatyzacji. Konferencja tylko wykuliła te problemy, pomogła ekspertom zagranicznym lepiej pojąć specyfikę reform w każdym kraju. Dlatego specjaliści od marketingu ze Wspólnot Europejskiej i Banku Światowego kontynuują swe konsultacje na Litwie, Łotwie i w Estonii, uwzględniając konkretne specyficzne cechy tych państw.

Konferencja oraz badania ekspertów zagranicznych wykazały, że najszybciej i najsukcesyjnie drogą reform kroczy Litwa. (ITAR-TASS-ELTA)

SPORT

NA ZEW BARCELONY

Przedwczoraj w wileńskim hotelu „Draugystis” odbyło się uroczyste pożegnanie litewskiej delegacji udającej się na Igrzyska XXV Olimpiady do Barcelony. Wzięli w nim udział byli i obecni olimpijczycy, liczne rzęsne sympatycy sportu, przedstawiciele NKOL Litwy.

Zyczenia udanych startów sportowcom złożył również przewodniczący RN RL W. Landsbergis, zaznaczając, że wysoko delegację Litwy w Igrzyskach Olimpijskich jest zarazem występem Litwy na arenie międzynarodowej. Szczególne znaczenie ma ostatni sukces koszykarzy w turnieju eliminacyjnym Litwa znów została mistrzem Europy, albowiem została w pobytym polu wszystkich najlepszych. W Landsbergis życzył olimpijczykom bojowego ducha i poczucia odpowiedzialności za Ojczyznę.

W ceremonii pożegnania wzięli udział wioślarze, zęglarze, bokserzy, pływak, lekkoatleci. Nie byli obecni natomiast poza Sz. Marczulionisem koszykarze, którzy aktualnie ostro trenują na zgrupowaniu w Kłajpedzie.

Dziś do Barcelony wyrusza pierwsza grupa z ekipy Litwy na Igrzyska XXV Olimpiady.

Fot. A. Brazaitis

PUCHARY ROZŁOSOWANE

W Genewie odbyło się losowanie piłkarskich europejskich pucharów sezonu 1992/93. Niestety, UEFA zdecydowała, że Litwę w tych wielce popularnych turniejach będzie mogła repre-

zentować tylko jedna drużyna z racji na trudności komunikacyjne oraz niedostateczne przygotowanie miejsc rozgrywania spotkań. Tego zaszczytu dostąpi wileński „Zalgiris”, a dwie inne jedenestki „Lietuvos Maccahi”, mająca grać w Pucharze Zdobywców Pucharów i wileński „Paneris”, przymierzający się do startu w turnieju UEFA, będą musiały odłożyć swe zamierania na później.

Trudno przypuścić jednak, że „Zalgiris” awansuje do 1/8 finału Pucharu Europy, albowiem los zarządził, aby już w pierwszym meczu jego rywalem, była tak znana europejska jedenastka jak mistrz Holandii PSV Eindhoven. Pierwszy mecz odbędzie się 16 września w Holandii, a rewanż — 30 września w Wilnie.

W Mncachium natomiast rozlosowano koszykarskie europejskie puchary sezonu 1992/93. FIBA była bardziej łaskawa, stała Litwę w rozgrywkach będą reprezentowały cztery drużyny: 3 męskie i 1 żeńska.

W Pucharze Europy kowieński „Zalgiris” zagra z „Olimpia” Lublana (mecz 10 i 17 września), wileński „Statyba” w Pucharze Koracza — z KK Zagrzeb (mecz 30 września i 7 października), a „Atlasas” Kowno w Pucharze Zdobywców Pucharów z izraelskim „Hapoel Galil Elyon” (mecz 29 września i 6 października).

W Pucharze Ronketti wystąpią natomiast koszykarki „Lietuvos Telekomas” (byłego „Ryszininkas”). Za rywalki będą one miały w dwumeczu, jaki rozegrywane zostanie 30 września i 7 października drużyna VSK Praga.

Warto dodać, że wszystkie drużyny litewskie pierwsze spotkania rozegrają na własnych boiskach.

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 525 Z 9 LIPCA 1992 R.

O dalszym prowadzeniu prac z zakresu reformy rolnej i projektowania zagospodarowania terenu

Rząd republiki Litewskiej postanawia:

1. Ustalić, że prace z zakresu reformy rolnej od 10 lipca 1992 r. prowadzone są z zachowaniem następującego trybu:

1.1. Gminne służby reformy rolnej:
1.1.1. Do 1 sierpnia 1992 r. rozpatrują dokumenty, dotyczące prawa własności ziemskiej oraz podania tych osób, które pragną odzyskać ziemię w naturze w celu założenia prywatnego gospodarstwa i zasiania ozimów jesienią 1992 r., uzgadniają ze specjalistą przygotowującym projekt zagospodarowania terenu reformy rolnej orientacyjne granice przewidzianych do ukształtowania użytków rolnych tych osób i na miejscu wskazują im obszar pod siew ozimów;
1.1.2. Do 1 września 1992 r. przygotowują i przedkładają zarządom rejonowym w trybie ustalonym przez uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 470 z 15 listopada 1991 r. „O ustawie Republiki Litewskiej „O wcielaniu w życie trybu warunków przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości” (Dz.U. 1992, nr 4-74; redakcja uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 166 z 14 marca 1992 r.) wnioski w sprawie osób, posiadających dokumenty, potwierdzające prawo własności ziemskiej i pragnących uzyskania kompensaty za ziemię, nabywaną przez państwo;

1.2. Zarządy rejonowe, po uzyskaniu wniosków gminnych służb reformy rolnej przestrzegają trybu ustalonego w punkcie 1.1.2. wskazywanych uchwał, w ciągu miesiąca opracowują wnioski i przedkładają je Ministerstwu Rolnictwa, które na podstawie dokumentów w ciągu miesiąca podejmuje decyzję w sprawie reparytacji ziemi osób, wskazywanych w punkcie 1.1.2.

1.3. Instytucje, opracowujące projekty zagospodarowania terenu reformy rolnej od 15 sierpnia 1992 r. udokładniają podlegającą reparytacji obszary ziemi i lasów, ich usytuowanie na terenie reorganizowanych gospodarstw, wspólnie z gminnymi służbami reformy rolnej zapobiegają złożeniu podań pretendentów do nabycia ziemi i przygotowują bilans ilości ziemi i zapotrzebowania na nią;
1.4. Gminne służby reformy rolnej przedstawiają się na dane bi-

lansu ilości ziemi i zapotrzebowania na nią:

1.4.1. do 1 września 1992 r. wspólnie ze specjalistą przygotowującym projekt zagospodarowania terenu reformy rolnej rozpatrują dokumenty osób, potwierdzające własność ziemską i podania w sprawie nabycia ziemi oraz opracowują wnioski w celu ich pozytywnego załatwienia, przestrzegając kolejniostwo ustalone w punkcie 2 tej uchwały i pisemnie informują pretendentów o powyższej decyzji;

1.4.2. Do 15 września 1992 r. poprzez tablice ogłoszeń zawiadamiają o pozostałych na terenie swej gminy obszarach wolnej ziemi państwowej, przyjmują dodatkowe podania mieszkańców gminy na nabycie ziemi i przygotowują wnioski w sprawie ich zaocześniecia. Sprzedaje się im ziemię, przestrzegając kolejniostwo ustalone w punkcie 2;

1.4.3. Jeśli na pozytywnym załatwieniu podań osób wskazanych w punkcie 2 (w tym również dodatkowych mieszkańców gminy) w sprawie nabycia ziemi pozostaje jeszcze swobodna ziemia państwowa, informuje się o tym zarząd rejonowy, ten zaś — Departament Zarządzania Ziemią Ministerstwa Rolnictwa, Zarząd rejonowy ogłasza te dane w prasie miejskiej (rejonowej), a Departament Zarządzania Ziemią Ministerstwa Rolnictwa w gazecie „Walstieciu laikraštis”. Otrzymane na podstawie tych ogłoszeń podania rozpatruje się w ustalonym trybie, nie później jednak niż do 15 marca 1993 r.;

1.5. Zarządy rejonowe do 1 września 1992 r. uwzględniając ustalony w projekcie wstępnych zagospodarowania terenu reformy rolnej granice obszarów ziemi znajdującej się na wsi (w osiedlach wiejskich) do 1 maja 1992 r. przydzielonej pod gospodarstwa indywidualne, w swych rozporządzeniach oddają je do dyspozycji samorządów gminnych. Granice obszarów tych gruntów na miejscu wskazują i czasowymi znakami granicznymi oznaczają służby zagospodarowania terenu zarządów rolnych;

1.6. Instytucje, opracowujące projekty zagospodarowania terenu reformy rolnej:

1.6.1. według wniosków gminnych służb reformy rolnej oraz kolejniostwo wskazane w punkcie 2 projektują użytki rolne osób, pragnących zwrotu ziemi w naturze lub naturze równoważnej. Dzięki ziemi, które mają być przydzielone osobom, posiadającym dokumenty potwierdzające prawo własności, na miejscu oznaczone są tymczasowymi znakami granicznymi;
1.6.2. wspólnie z gminnymi służbami reformy rolnej uwzględniając w swym projekcie zagospodarowania terenu reformy rolnej zwrotność, jak też obszar swobodnej ziemi państwowej;
1.6.3. do 1 października 1992 r. przewidują przybliżone usytuowanie we wstępnym projekcie zagospodarowania terenu reformy rolnej zwrotności i sprzedawania do celów wspólnej działalności gospodarczej działek, jak też obszar swobodnej ziemi państwowej;
1.6.4. do 1 października 1992 r. kompleksowo rozstrzygają rozlokowanie wszystkich użytków rolnych gospodarstw prywatnych, działek ziemi wykorzystywanych w gospodarce indywidualnej ludności, przewidzianych w uchwałach rządu Republiki Litewskiej nr 229 z 2 kwietnia 1992 r. „O rozwoju terenów miejskich” oraz innych parcel dla potrzeb rozwoju miast. Dzięki, przewidziane do działalności rolniczej i zwrotne na własność prywatną, na tych terenach oznacza się tymczasowymi znakami granicznymi dopiero po uzgodnieniu wstępnego projektu zagospodarowania terenu reformy rolnej z zarządem miejskim (rejonowym) oraz Ministerstwem Budownictwa i Urbanistyki.

2. Ustalić, że:
2.1. Ministerstwo Rolnictwa przede wszystkim rozpatruje otrzymane z zarządów rejonowych i w ustalonym trybie przygotowane dokumenty w sprawie reparytacji ziemi osób, którym ziemię przydzielono zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o gospodarstwie chłopskim i osobom, którym użytki rolne zaprzetywane zostały we wstępnym projekcie zagospodarowania terenu reformy rolnej oraz na miejscu oznaczone zostały tymczasowymi znakami granicznymi (przede wszystkim tym, którzy

otrzymali ziemię wiosną 1992 r.). Po powzięciu przez ministerstwo decyzji o reparytacji ziemi, zarządy rejonowe na mocy swych rozporządzeń oddają tym osobom ziemię do użytku ustala, jąć jednocześnie warunki jej użytkowania;

2.2. Inne podania obywateli uwzględnia się w następującej kolejności:
2.2.1. osobom, które pragną reparytować ziemię w naturze (wliczając chętnych do odroczenia jej zwrotu na okres do 5 lat);
2.2.2. mieszkańcom tej gminy, pragnącym reparytować ziemię znajdującą się w tej gminie na równoważną posiadłość w naturze;

2.2.3. mieszkańcom tej gminy, którzy pragną reparytować ziemię znajdującą się w innej gminie na równoważną posiadłość w naturze w tej gminie;
2.2.4. mieszkańcom innej gminy, pragnącym reparytować ziemię, która się znajdowała w tej gminie na równoważną posiadłość w naturze;
2.2.5. mieszkańcom tej gminy, którzy pragną nabyć ziemię (zgodnie z kolejniostwem ustalona w ustawie Republiki Litewskiej o reformie rolnej);

2.2.6. mieszkańcom innej gminy, którzy pragną reparytować posiadłość ziemską, znajdującą się w innej gminie na równoważną w naturze w tej gminie;
2.2.7. mieszkańcom innej gminy, pragnącym nabyć ziemię w tej gminie;

2.3. Gminne służby reformy rolnej na swej tablicy ogłoszeń podają listy osób, których podania w sprawie nabycia ziemi w celu założenia prywatnych gospodarstw lub prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej o odmowne zostały na posiedzeniach gminnych służb reformy rolnej i wskazują obszar ziemi (lasu) o której się ubiegano i możliwe do nabycia lub przyznanej, dla czego podania te zostały nie załatwione pozytywnie. Osobom, którym zgodnie z ustalonym bilansem ilości ziemi i zapotrzebowania na nią na pożądanym terenie gospodarstwa, czy gminy do zwrotu ziemi lub kupna nie starcza, udziela się odpowiedź pisemnie;

2.4. Znajdujące się na wsi (osiedlu wiejskim) parcele, przydzielone pod gospodarstwa indywidualne mieszkańców, po reparytacji ziemi zwracają się na własność prywatną dopiero po opracowaniu projektu zagospodarowania terenu reformy rolnej w całej wsi (osiedlu wiejskiego);
2.5. Ziemia, przydzielona do użytku (wydzielczona) w us-

talonym trybie osobom fizycznym i prawnym, może być zwrotną na własność lub sprzedana dopiero po zebraniu pionu ozimów, upraw letnich bądź pionu traw wieloletnich pierwszego roku;

2.6. pozostałą ziemię po udokładnieniu obszarów przydzielonych do kompletów produkcyjno-technologicznych, przytwużuje się;

2.6.1. poprzez zwrot jej osobom, którym może być przywrócone prawo własności na konkretny obszar w naturze;

2.6.2. poprzez sprzedaż jej w pierwszej kolejności osobom, których użytki rolne graniczą z tą ziemią;

2.6.3. poprzez sprzedaż jej na własność prywatną osobom, które nie byłyby kompletem produkcyjno-technologicznym lub jego częścią;

2.7. użytkownik ziemi uzyskuje prawo do ziemi i może ryponować ziemią pod warunkiem posiadania następujących dokumentów:

2.7.1. decyzji Ministerstwa Rolnictwa w sprawie reparytacji ziemi bądź notarialnie zatwierdzonej umowy o kupnie, sprzedaży ziemi;

2.7.2. rozporządzenia zarządu rejonowego o przekazaniu ziemi do użytku lub wydanego gospodarstwu chłopskiemu aktu własności ziemskiej;

2.7.3. wydanego przez rejonową radę zagospodarowania terenu zaświadczenia, że parcela włączona została do rejestru danych Państwowego Kadastru Ziemi.

3. Ministerstwo Rolnictwa do 1 listopada 1992 r. ma opracować tryb zwrotu ziemi osobom, których posiadłości ziemskie znajdowały się we wsiach, nie rozparcelowanych chutorach

4. Zobowiązując Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Gospodarki Leśnej do 1 sierpnia 1992 r. do opracowania trybu udowodnienia prawa własności na ziemię (las) osób, które posiadają tylko po 1940 roku zachowane dokumenty o użytkowaniu ziemi (lasu) lub których dokumenty, potwierdzające prawo własności, nie zachowały się.

5. Zlecić Ministerstwu Rolnictwa, Ministerstwu Komunikacji, Ministerstwu Budownictwa i Urbanistyki oraz Ministerstwu Gospodarki Leśnej do 1 października 1992 r. opracować wskazówki metodyczne w sprawie za projektowania sieci drogi (szos) wspólnego użytku w miejscowościach na terenie wiejskim, ustalenia ich przynależności, użytkowania i dogładu.

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

Coraz bliżej do cen światowych

(Z KONFERENCJI PRASOWEJ W MINISTERSTWIE ENERGETYKI)

Mieszkańcy naszego państwa opłacają tylko 8 proc. wartości zasobów energetycznych z jakich korzystają. Tak oświadczyło na konferencji prasowej w Ministerstwie Energetyki, w której wzięli udział minister L. Aszmantas, generalni dyrektorzy przedsiębiorstw „Lietuvos kuras”, „Lietuvos dujos” J. Ilkiewiczis i Z. Wisznis oraz inni odpowiedzialni pracownicy ministerstwa.

„Jeszcze na wstępie pan L. Aszmantas zaznaczył, iż dotyczyła sowa polityka cen na zasoby energetyczne, paliwo służyła rozgrywkom politycznym, które nie nasiliły się szczególnie ostatnio przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu.

Energetyka republiki, jak i cała gospodarka, przetrwała ogromny kryzys. Jest to konsekwencja całokształtu wewnętrznej polityki naszego państwa. W czym to winy wyraża?

Każ zaznaczył L. Aszmantas Ministerstwo Energetyki po konsultacjach z ministerstwem gospodarki i finansów ustala ceny na paliwa płynne, gaz, węgiel, prąd elektryczny i ciepło. Zatwierdza je rząd, a w naszych warunkach osobicie premier. Wzrost cen na węgiel lub ołowianki zmienia podnoszą w obszarze

ceny, nie uwzględniając istniejącego stanu rzeczy, cen na rynku światowym. Postonniej osobie wydaje się, iż właśnie Ministerstwo Energetyki stara się wywindować ceny. Ale tak nie jest.

— Owszem, musimy osiągnąć poziom cen światowych na paliwa, wszak Litwa weszła w skład Międzynarodowego Funduszu Walutowego, zachodni bilansiemn udziela nam kredytów tylko wówczas, kiedy nasze ceny na środki energii zrównają się z zachodnimi — mówił L. Aszmantas. — Ale to musimy czynić konsekwentnie, uwzględniając interesy wszystkich.

Tymczasem na Litwie w tym roku już 5 razy zmieniano ceny na paliwa płynne. Ceny wzrosły, a energetycy z tego nie uzyskali nic. Nawiasem mówiąc, przedsiębiorstwa produkcyjne Litwy są duże producentem prądu elektrycznego — 3,7 mld rb, za gaz — 1 mld rb, przedsiębiorstwo „Lietuvos kuras” za paliwo płynne 2 mld. Węgiel jak muszą się rozliczać energetycy litewscy z dostawcami w Rosji? Tym bardziej, iż ci zjadają opłaty za surowiec zawczasu, a już od sierpnia cena będzie na poziomie światowym. A rachunki w bankach u energetyków są

złuste... Ministerstwo wiec zadba o mediewiczy uzyskania kredytów państwowych — przynajmniej 2 mld, aby zapoczątkować w minimalną ilość zasobów.

Węgiel jak to jest — ceny rosły, a producenci siedzą na mieżdzinie? Wyjaśniono nam, iż w zasadzie wszystko zjadają podatkami. Np. Rafineria Mazeikijska za surowiec, tj. ropę naftową, za przerobkę, jego transport pobiera 53 proc. uzyskanej sumy — inaczej nie będzie w stanie się utrzymać, natomiast podatki w tym podwójna akcyza, zabierają 44 proc.

Słowem, przy pomocy cen paliwa lata się dziury w budżecie. Jak zaznaczono także na konferencji, ceny na niektóre rodzaje paliwa są wręcz absurdalne. Np. ciepłe paliwo do pieców zgodnie z rozporządzeniem rządu ma być sprzedawane mieszkańcom po 800 rb, za tonę, jednak przedsiębiorstwo „Lietuvos kuras” kosztuje ono 11 tys. Kto ma pokryć różnicę?

Tego rodzaju paliwa mamy pod dostatkiem, ale nie sprzedajemy, zanim nie podejmie się decyzji o uregulowaniu ceny — mówił J. Ilkiewiczis. — Właśnie na benzynę można i nie podnosić cen, bo benzyna są już zbytzone do światowych, wystarczyłoby zlikwidować jedną akcyzę, co wyrównałoby podniesione koszty na sprowadzenie surowca.

Wiele zarobków energetycy mają w portfelu opłać za konsumpcję z ogrzewania, ciepłej wody, gazu. Dotychczas pobie-

rało od mieszkańców tylko symboliczną opłatę, część wydatków pokrywało państwo. Ale np. w Wilnie za ogrzewanie jednego metra powierzchni mieszkalnej energetycy pobierają tylko 6,30 rb, natomiast zarząd miejski podwójną tę cenę, różnicę bierze sobie celem poprawy swego stanu finansowego. W innych miastach ludność płaci jeszcze więcej.

Albo z gazem. Wprowadzono dla niektórych warstw społecznych ulgi. I co? Mający prawo na nie zamawiają butle z gazem płynnym co kilka dni. Po prostu handlująjć na czarno. Nie ma placą bowiem za kilogram 3 rb, a dla samochodów na gazie wynosi to 15 rb...
Słowem, energetycy twierdzą, iż ceny na materiały energo-

nośne muszą być jednakowe dla wszystkich, a ulgi urzeczywistnić należy poprzez wsparcie finansowe osób potrzebujących ich.

„Na konferencji też podkreślono, iż od jesieni chęta będzie-my wyszyć placili za energię elektryczną i ciepłą, paliwa tyle ich kosztują, czyli po cenach realnych, światowych. Na pytanie, a co z wynagrodzeniem za pracę, czy też dorównania ona cenom światowym, usłyszełimy:

— Nie od nas to zależy. Niech rząd myśli, jak kompensować ogromny wzrost cen, a każdy niech pomyśli jak więcej zaozczędzić...
A więc zaskakamy pała!

Zygmunt WIRPZA

PYTANIE — ODPOWIADAMY

CO Z TYM CUKREM?

Pani Zienkiewicz z Wilna, mnóstwo innych osób telefonuje do redakcji pytając, co się dzieje z cukrem, dlaczego go nie ma w sklepach. Pani Zienkiewicz obiecała wczoraj pięć sklepów, ale nigdzie go nie znalazła. Niektóre osoby będąc na urlopie nie zdążyły zrealizować talenów na cukier a dziś już go nie ma i talony są puste.
Jeżeli handel ma tak mało cukru, dlaczego zniszciono talony? Tego rodzaju pytania tutaj wielu, więc też zwróciliśmy się

do Ministerstwa Handlu i Zapotrzebowania, w którym poinformowaliśmy nas co następuje.

Poniżej kontrakty z Kubą zostały zerwane, a sprowadzanie cukru z tak daleka zbyt drogie było kosztowało, a Litwa sama produkuje mało cukru, iż nalepsze dostawcy w naszym regionie syntetyczny będąc zwolnieniem cen. W niektórych sklepach cukier pojawia się od czasu do czasu w zwinionych torbach — po 80 i więcej rb. za kilo.

Inf. wł.

Portrety nastolatków

Dziś chcę wam przedstawić waszą rówieśniczkę — Angelikę Plechanową. Angelikę ze Starej Cegielni, tak bym ją nazwała odwołując się do doskonałej przez was znanej książki „Ania z Zielonego Wzgórza”. Angelika ma mieć wkrótce 14 lat, ma jasne włosy i niebieskie oczy. Jest bardzo miła. A Stara Cegielnia, cóż, dziś tej nazwy już pod Wilnem nie spotkacie. Zagadkowano tę nazwę zamieniono na prozaiczną ulicę Płytkines... Ale Angelika wie, że kiedyś wyrabiano tu cegły, które — jak głosi rodzinna legenda — były używane do budowy Zamku Giedymina. Angelika ma to wyjątkowe szczęście, że historii się uczy nie tylko z podręcznika, ale poznaje też dzieje oczyszczonych stron z ust najbliższych osób: oprócz rodziców ma też dziadków o raz... pradziadków — wspaniałych ludzi.

Wiadomo, dziadkowie to nie tylko encyklopedia informacji, to — najlepsi obrotnicy i pocieszyciele — od kłopotów szkolnych, rozterek i niezadowolona mamy. Właśnie w domu dziadków — starym i tajemniczym — czuje się najbardziej bezpiecznie.

Jest trochę inna niż jej rówieśnice... Bardzo lubi samotne spacerować. Te okolice, gdzie mieszka, są wspaniałe, pejzaże wymarzone — pagórki, zieleń, wolne przestrzenie. Może to otoczenie ją ukasztowało na taką, co to samotność lubi. Prawda, smutno się robi, że to piękno coraz częściej pochłaniają budowy. Oto i ostatnio jej wspaniałą łakę ktoś upatrzył sobie pod budowę... Smutno... Angelika jest poważna i świat też odbiera na serio. Ale ma też inny — świat poezji...

— Skąd się wzięły twoje zainteresowania, bo wiersze piszesz dość dawno?
— Nie wiem, czasami człowiek coś mocno przeżyje, czasem o czymś myśli uporczywie i nagle przychodzi chęć napisania, układania rymów. Nie, wcale nie piszę „na siłę”. To przychodzi samo i wtedy sięgam po pióro.
— A jeszcze lubisz rysować?

— O, tak. Rysowanie, najczęściej ołówkiem — to odrebny świat. Często rysuję konie... Uwielbiam też zwierzęta. Przez długi czas marzyłam o jeździectwie. Chodziłam na Belmont, ale jakoś mi nie wyszło. Lecz sentyment do tych zwierząt zachowam, myślę, na całe życie.

— Rozumiem teraz, skąd się wzięły ten twój wiersz o koniu, który nam przysłałaś.
— Tak, to był wiersz o ko-

niu z marzeń. Bardzo lubię marzyć... Może dlatego też lubię samotność.

Samotność samotnością, ale szkoła, chociaż teraz czas wakacji, jednak istnieje w tym życiu.

— Oczywiście. Ukończyłam klasę ósmą w szkole nr 5 na Antokolu. Mam całkiem fajną klasę. Szkoda, że koleżanki mieszkają daleko ode mnie. Więc na wakacjach się praktycznie z nimi nie spotykam. No i z tego powodu czasami na wakacjach tęsknię do szkoły. I chociaż lubię być sama, to kiedy się to przedłuża — mam tego dość.
— Normalna rzecz.



Angelika

— Tak. Więc kiedy mam już dość — to sięgam po książki. I znów życie jest inne, z każdą książką — inne. I żadnej nudy. Z bohaterami tak się żyję, że przez dłuższy czas niby żyję ich życiem.

Prawda, jest jeszcze nasz Klub Pędziwiatrowców — tak go nazywamy. Mamy tam wspaniałego pana Lipskiego. Jest on dla nas — pędziwiatrowców (a jest nas około 20 — czasem więcej, czasem mniej) doskonałym towarzyszem i opiekunem, ale takim nie natrętnym. Przeżywamy z nim ciągłe przygody — wyprawy, konkursy, mamy ciekawe rozmowy... Chciałabym, by w naszej szkole też był taki nauczyciel, jak pan Lipski. To on połączył nas, dzieci z różnych szkół, nauczył być bacznie i ciekawie spędzać czas. Z nim też ubiegłogo lata byliśmy w Polsce. Ciągłe też bierzemy czynny udział w inicjatywach czasopisma „Pędziwiatr”, od którego też pochodzi nasza nazwa.

— A u siebie, w szkole, masz kochanych nauczycieli?

— Tak. Bardzo lubię panią Krzywicką od biologii. Szkoda, ostatnio nas nie uczyła. Śmieszne, ale wykładała w rosyjskich klasach, a u nas od zoologii była pani, Ros-

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada.
Ale za to w potrzebie.
Każdy zrobi dla ciebie.
Co będzie mógł.

janka. Chyba tak musiało być, ale szkoda...

— Rzeczywiście, szkoda. Lubisz szkołę?

— Lubię: swoją wychowawczynię, panią Wirbilienę, kolegów też, nawet z chłopcami znajduję wspólny język — oglądam i podziwiam te same filmy. Ot taki mam gust. Dziwi to panią?
— Trochę, a w zasadzie — nie. Jak lubisz, to lubisz. Co jeszcze możesz mi o sobie opowiedzieć?

— Ostatnio w moim życiu zaszła wielka zmiana — ogromne wydarzenie: mam wymarzonego psa. To owczarek, ma dopiero kilka miesięcy, ale jest cudowny. Bardzo jestem do niego przywiązana, tak długo na niego czekałam... Wreszcie uradziłyśmy z mamą, że mogę go sobie kupić. Pieniędzy zaoszczędziłam na jego kupno sama: trochę dostałam w prezencie, trochę zarobiłam. I z tego powodu też jestem dumna.

— Możesz być, masz prawo. A więc zarabiasz pieniądze, czy uważasz, że to potrzebne, przecież rodzice ci chyba dają je.

— Owszem, ale własnoręcznie zarobione całkiem inaczej się wydaje. Bardziej poważnie i oszczędnie. W innych krajach zarabianie pieniędzy przez dzieci jest traktowane normalnie, u nas — różnie się na to patrzy.

— Masz rację. Zmieńmy temat. Czy masz rodzeństwo.

— Tak. Małenka siostrzyczkę — Iwonkę. Jest fajna, ale wszystkich sobą zaprzęta, pełno jej wszędzie. W przyszłości chyba będziemy sobie dobrze radzić. Teraz — trudno. Ale jest kochana. Prawda, „zabiera” mi całkowicie mamę, ale staram się to zrozumieć.

— Tak, masz to zrozumieć i pomóc mamie.

— Muszę.

Angelika jest taka, jak wszystkie nastolatki, a jednak inna: trochę uważniej patrzy na świat, a więc więcej w nim tych ulotnych rzeczy dostrzega; piękno i poezję — widzi ostrzej i czuje głębiej. Może to jest już w jej charakterze, a może uroczce okolice romantycznej Starej Cegielni ją taką czynią. Nie wiem.

Janina LISIEWICZ

NA ZDJĘCIU: Angelika,

Fot. Bronisława Kondratowicz

Piesza pielgrzymka



Piesza pielgrzymka, co to wyruszyła z Mejszagoly do kaplicy w Izabelinie, miała też w swych szeregach sporo dzieci. Z Mejszagoly, Wilna, okolice — tłumnie przybyli wraz z rodzicami, wychowawcami, księżmi. Na

zdjęciach możecie obejrzeć szereg młodocianych ministrantów, chwile odpoczynku w cieniu po znojnym drodce i to, jak kroczyli wytrwale ku kaplicy.

Fot. Bronisława Kondratowicz



Uśmiechnij się

Czy trzeba dotrzymywać obietnicy

— Obiecałeś, synku, że będziesz o siódmej w domu!

— Tak, tatusiu, obiecałem.

— Ja zaś obiecałem, że spiorę cię za spóźnienie!

— Tak, obiecałeś. Lecz jeśli ja nie dotrzymałem obietnicy, po co ty masz dotrzymać?

Sploch

Pawełek budzi się wśród nocy i pyta sennie:

— Kiedy będą moje urodziny?

— Za dziesięć miesięcy! — odpowiada mam.

— No to jeszcze sobie pośpię.

Podobieństwo

Babcia, wróciwszy od fryzjera krótko ostrzyżona zwraca się do wnuczka:

— I jak moja fryzura? Czy

jestem podobna do poprzedniej babci?

— Raczej do dziadka — mówią zmieszany wnuczek.

Obcy

Sześcioletni Michał nie może w żaden sposób pojąć, co szczebioce jego roczny bratciszek. W końcu zwraca się do mamy:

— Mamusiu, czy ty jesteś całkiem pewna, że to swój Polak?

Dobra! J. L.

W tropie nowej przygody

W Nienacki — autor serii książek o przygodach Pana Samochochdzika i Fantomasów, „Pan Samochochdzik i Fantomas”, „Pan Samochochdzik i Fantomas”, „Pan Samochochdzik i Fantomas”. Gdy ją całą przeczytacie, dowiecie się wówczas, kim jest ów tajemniczy Fantomas z zamków nad Loarą.

W tym więc bliżej poznać jego twórczość literacką i przyjemnie się kształcić, czego Wam życzymy. A oto urwerek z powieści „Pan Samochochdzik i Fantomas”. Gdy ją całą przeczytacie, dowiecie się wówczas, kim jest ów tajemniczy Fantomas z zamków nad Loarą.

do określenia: mógł mieć czterdzieści, a nawet pięćdziesiąt lat.

— Tak. Jestem Tomasz — odrzekłem uprzejmie. — A z kim mam przyjemność?

— Czy jest pan Panem Samochochdzikiem, który przyjechał z Polski? — upewnił się jegomość.

Książka dla ciebie

W Paryżu, w Hotel du Nord, gdzie spędziłem pierwszą noc po przyjeździe do Francji, późnym rankiem zapukał do mnie jakiś mężczyzna.

— Monsieur Thomas? — zapytał, gdy otworzyłem drzwi.

Był to średniego wzrostu brunet o wyglądzie małowiaścickiego fryzjera. Miał czarne wąsiki jak słynny Clark Gable i długie baki. Wiek przybyłego był trudny

— Tak mnie nazywają przyjaciele — odpartem niechętnie. — Ale nie lubię tego przezwiska, bo brzmi bardzo dziecinnie. Bardzo przepraszam, z kim mam przyjemność?

— Nazywam się Gaspar Pigeon — wyciągnął do mnie małą, wypielegnowaną dłoń. — Jestem detektywem...

„Gaspar” to po polsku — Kacper. „Pigeon” — gołąb. A więc ten pan nazywa się Kacper Gołąb. Biorąc zaś pod uwagę, że z zawodu był detektywem, niejednemu zape-

wne wydawała się zabawna myśl o gołębiu tropiącym drapieżców przestępczego świata.

Wskazałem mu uprzejmie krzesło i pozwoliłem sobie wyrazić zdziwienie:

— Skąd pan wiedział o moim przyjeździe, zatrzymaniu się w Hotel du Nord i przezwisku Pan Samochochdzik? Uśmiechnął się z dumą:

— Po pierwsze, jestem przecież detektywem, a po drugie, o pana przyjeździe pisały gazety. — To mówiąc, podał mi jakiś paryski brukowiec z dzisiejszą datą i wskazał niewielką notatkę następującej treści: „W związku z kradzieżami obrazów z galerii de Saint-Gatien przybył wczoraj do Paryża i zatrzymał się w Hotelu du Nord znany w Polsce specjalista do walki ze złodziejami dzieł sztuki, noszący przydomek Pan Samochochdzik. Przyjechał on do Francji na zaproszenie barona de Saint-Gatien, któremu złodziej zagroził kradzieżą słynnego obrazu „Płaza” Renoira. Czy specjalista z Polski zdoła ustrzec barona przed nową kradzieżą i zdemaskować zлочyncę, który przybrał pseudonim Fantomas?...”

Poezja dla najmłodszych

Stanisław JACHOWICZ

KUKURYK

Piał kogucik: „Kukurykuł
Wstawaj rano, mój
chłopczyk!”
A chłopczyk się ze snu budził,
Patrzy... dużo chodzi ludzi;

Włęcz się szybko zrywa z
łóżka,
By nie uszedł za leniuszka;
I rzekł: „Za twe kukuryku
Dziękuję ci, koguciku!”

KURCZĄTKA

„Kureczki! Kureczki!
Gdzie się rozbiegacie?
Wszystkie zakąteczki
Bez psatki zwiedzacie!”
Gdy matkę spozregły,
Kurczątko się zbiegły,
Pod skrzydła się skryły
I bezpiecznie były.

PRZESTROGA

„Schowaj się, myszko, do
jamki głęboko,
Bo kotka na cię ma oko!”
Schowała się myszka, kotek
ryka ślinkę,
Ze mu tak wyborną
Spłoszono zwierzynek.

Opr. J. L.

to ciekawe, dziwne, niezwykle

Klarowanie lotem u owadów następuje wyłącznie za pomocą skrzydeł. Zmiana kierunku przelotu wymachy skrzydeł odbywa na zmianę kierunku lotu. W ten sposób owad osiąga kierunek lotu do przodu, do tyłu, w jeden miejscu lub w kierunku przeciwnym, podnoszenie lub opuszczanie skrzydeł w lewo i prawo. Wiele owadów ma najbardziej zaawansowane przyrządy do zmiany kierunku lotu w locie owadów.

Barwa kwiatów w przyrodzie dostosowana jest do wzroku owadów, w których wiele jest kolorów. Kwiaty z oddali przyciągają do siebie przede wszystkim barwą i zapachem, a

z bliska pokarmem: nektarem i pyłkiem.

● Uczeń stwierdził, że wzrok pszczoły różni się od wzroku człowieka. Pszczoły przede wszystkim nie odróżniają barwy czerwonej, pszczoła odróżnia tylko sześć kolorów: żółty, niebieskozielony, niebieski, purpurowy, fioletowy i niewidzialny dla człowieka — ultrafioletowy.

● Nie u wszystkich owadów narząd smaku znajduje się w pyszczku. Na przykład, muchy i motyle odczuwają smak końcami nóżek.

● Wiadomo, że mrówki widzą promienie ultrafioletowe, a nie

widzą czerwonych. Jedynymi owadami, które mogą odróżnić kolor czerwony, są motyle.

● Człowiek, na przykład, nie widzi ultrafioletowej barwy maku, a widzi tylko czerwoną; pszczoły natomiast nie widzą koloru czerwonego, ale dostrzegają ultrafioletowy.

● Większość owadów zamieszkujących Ziemię ma skrzydła. Co prawda, skrzydła mają owady tylko w stadium dojrzałym. Ani larwy, ani poczwarki nie latają. Niektóre owady, np. ważki, chrząszcze, mają cztery skrzydła, a inne: komary, muchy tylko dwa.

Dotrała J. L.



Migawki z minionego zlotu

W końcu czerwca odbył się IV Złot Polaków na Litwie, a najmłodszą drużyną, jaka wzięła w nim udział — to oczywiście, była drużyna klasy VIIb Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza wraz ze swą wspaniałą panią wychowawczynią, Lucją Nowakiewicz. I kiedy słońce w znaku Raka ziemię przygrzewało, a noc najkrótsze panowała, w lesie, w rejonie święciańskim nad jeziorem Rakowna dzieciaki biwakowały. Ustawić namioty, jeździć na ognisku ugotować, sprawnością się wykazać — potrafiły jak się należy. A jeszcze —



jeszcze raków miały okazję oglądać prawdziwych, żywych, czy chodzących tyłami! Sami jak im powiadają. Na zdjęciach, jakie im zrobiła pani Bronisława Konradowicz, to ich złotowe obozowanie możecie sobie popoglądać.



karami. Choć przejście graniczne w Kalwarii jeszcze nie jest oficjalnie czynne, ale dla młodzieży szkolnej zrobiono wyjątek. Swobodnie przekroczyły grupy granicę, a po stronie polskiej czekał już miejscowi przewodnicy. Właśnie oni dostarczają dzieci do miejsca przeznaczania.

Teresa DALEWSKA

NA ZDJĘCIU: dzieci ze szkoły nr 1 w Podbrodzu, wyruszające wraz z nauczycielką Zdzisławą Drawnel na wakacje do Polski.

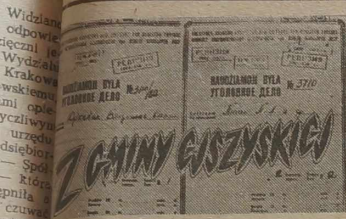
Fot. W. Zarnostekow

Na wakacje do Macierzy

Stalo się to już tradycją, latem uczniowie szkół polskich na Wileńszczyźnie wracają do Polski. W ubiegłym roku wyruszyła pierwsza w tym roku duża grupa dzieci. Podróż stała się możliwa przede wszystkim dzięki staraniom Stowarzyszenia Naukowców Szkół Polskich Litwy. Wiceprezes stowarzyszenia, Teresa Sokółowa mówi:

dzie jeszcze kilka takich grup. Dzieci zapoznają się z zabytkami, historią Polski, będą doskonalić znajomość języka ojczystego, będą pracowali przy zbiorze plonów, odpoczną, nabiorą sił i zdrowia. Za granicę pieczę nad gośćmi z Litwy objęła przedstawicielka Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Dzieci nie musiały płacić za drogę w wakacje. Do granicy grupy wyruszyły auto-



PRZYCZYNE DO DZIEJÓW AK NA WILEŃSZCZYZNIE PO LIPCU 1944 R.

Ważną działalność praktyczną w organizacji „Armii Krajowej” należało do rezerwy, zajmowałem zbieraniem broni wśród ludności da oddział bojowych organizacji, ujawnianiem aktywności wśród ludności, o czym meldowałem Winickiewiczowi... „Wichrowi”, który należał do sztabu dowództwa licznego oddziału „Armii Krajowej”, wykrywałem miejsca pobytu czerwonych partyzantów i głównie — zajmowałem się werbowaniem nowych osób do „Armii Krajowej”, rejestrowałem jej, dawałem im pseudonimy lub sami sobie wybierali, a spisy świeżo werbowanych członków przekazywałem do sztabu „Wichra”. Nowo wstępujących przedstawiałem, że na mój rozkaz mają niezwłocznie stawić się we wskazanym przez mnie miejscu, a przed tym powinni ujawnić radzieckiej akcji partyjnej, osoby posiadające broń i niezwłocznie informować mnie o tym wszystkim. Mając zajmować się werbowaniem do organizacji nowych osób, przy tym tych, które dobrze znałem. Przeze mnie odbicie zwerbowani zostali:

1. Kulusz Marian s. Józefa, mieszkaniec wsi Ładłanek, Polak, lat 25, pseudonim „Korcz”, zwerbowany w lutym 1944 r., który sam się zgłosił w moim mieszkaniu, gdzie się odbyło werbowanie.
2. Poznański Jan, mieszkaniec wsi Kudalanka, Polak, lat 25, pseud. „Farencz” (?), zwerbowany w marcu 1944 r., w swoim mieszkaniu.
3. Białoniński Stanisław — „Balon”, mieszkaniec wsi Zubizki, Polak, lat 25, zwerbowany w moim mieszkaniu w marcu 1944 r.
4. Leonowicz Antoni s. Jana — „Lew”, mieszkaniec wsi Wersoka II, Polak, lat 20, zwerbowany w moim mieszkaniu w marcu 1944 r. ...
5. Jurewicz Włodzimierz s. Kazimierza — „Ju”, mieszkaniec wsi Wersoka II, Polak, lat 35, zwerbowany w marcu 1944 r. w moim mieszkaniu.
6. Jurewicz Stanisław s. Kazimierza — „Jarek”, mieszkaniec wsi Wersoka II, Polak, lat 25, zwerbowany w moim mieszkaniu w marcu 1944 r.
7. Łukasiewicz Jan s. Michała — „Labezd”, mieszkaniec wsi Wersoka II, Polak, lat 39, zwerbowany w marcu 1944 r. w swoim mieszkaniu. Obecnie aresztowany przez organ NKWD.
8. Bartoszewicz Lucjan — „Babinicz”, mieszkaniec wsi Zubizki, Polak, lat 24, zwerbowany w moim mieszkaniu w kwietniu 1944 r. ...
9. W maju 1944 r. na rozkaz Winickiewicza — „Wichra” zawiadomilem członków swojej drużyny, których werbowałem, i w szczytnym popieraniu przybyli na łakę nie opodal młyn w wsi Zubizki, gdzie oprócz mojej była drużyna Włocławca Nowickiewicza — „Nalewajki” — „Druski” — „Nerwus”. Ogółem zebrało się 30 osób, wszyscy byli bez broni. Instruktor okręgu — nauczyciel przyzywał nam gazetę „Więść” (?), w której wzywano do powstania zbrojnego przeciwko wrogom „Armii Krajowej”, ponadto do jak najszerszego włączenia społeczności — mężczyzn do „Armii Krajowej”. Zebranie trwało 2 godz. 30 min. Nauczyciel uprzedził nas, że nagane zebranie ogłoszone zostanie później. Rozeszliśmy się. W połowie lipca 1944 r. przyszedł do mnie Winickiewicz — „Wicher” i kazał mi opisać wszystkim członkom oraz tym, którzy przegrali się z nami na Wilno, stawić się „jutro” w sposób zorganizowany pod Wilnem we wsi Ładłanek, gdzie się odbyła generalna zbiórka członków „Armii Krajowej”, zabrac ze sobą posiadaną broń, żywność, aby starczyło do dotarcia do miejsca zbiórki!
10. W tym czasie, kiedyśmy mieli zebrać się pod Wilnem, w Wilnie już była Armia Czerwona. Po zawiadomieniu wszystkich członków mojej drużyny uprzedziłem ich, aby szli na wskazane miejsce po kilka osób zapraszając jednocześnie innych obywateli, którzy nie należą do „Armii Krajowej”.
11. Na zbiórki udaliśmy się z Antonim Leonowiczem „Lewem” i gdy dojeżdżaliśmy do wsi Jurszyski gminy wileńskiej powiatu trockiego, spotkałem mieszkańca wsi Zubizki Włocławca Milewskiego „Balona” „Armii Krajowej”. Podczas spotkania zwrócił uwagę na to, że Armia Czerwona rozbiła „Armia Krajowa”. ... Powróciłem z powrotem do domu.
12. Od tej chwili aż do dnia aresztowania żadną pracą w „Armii Krajowej” nie zajmowałem się, dlatego z dowództwa naczelnego nie spotykałem żadnych wskazówek nie otrzymywałem. Zawiadomienie werbowania i żadnej pracy z członkami drużyny nie prowadziłem. Cała moja dru-

żyna pracowała we własnych gospodarstwach. Pyt. Co jeszcze robiliście wraz ze swą drużyną? Odp. Ze swą drużyną, którą kierowałem, żadnej pracy w „Armii Krajowej” nie prowadziłem. ryc. Oskarża się was na podstawie art. 58-2, 58-11 KK RFSRR o to, żeście byli aktywnym uczestnikami biopoliskiej nacjonalistycznej organizacji k-r „Armia Krajowa” i brali czynny udział w jej pracy. Przynajmniej do winy? Odp. Tak. Byłem czynny udział w pracy ... „Armii Krajowej” i przygotowywałem się do powstania zbrojnego przeciwko władzy radzieckiej o niepodległość państw polskie. Pyt. Czym jeszcze możecie uzupełnić swoje zeznania? Odp. Niczym więcej uzupełnić nie mogę. Podpisz S. Łukasiewicz a prowadzącego przesłuchanie M. Grebieniukowa. Akt oskarżenia z 13 marca 1945 r., zatwierdzony przez pułkownika b/p Rozawskiego głosi, że „Stanisław Łukasiewicz s. Michała w dostatecznym stopniu zdemaskowany został w tym, iż jako wrogo usposobiony wobec władzy radzieckiej zdradził ojczyznę, wstąpił do k-r biopoliskiej organizacji powstańczej „Armia Krajowa” pod pseudonimem „Łubin”, był aktywnym członkiem k-r organizacji, dowódcą oddziału (drużyny), pełnił funkcje zwiadowcy i gromadził broń dla organizacji k-r, zwerbował 8 członków do organizacji k-r, przygotowywał się do powstania zbrojnego przeciwko władzy radzieckiej. W związku z powyższym S. Łukasiewicz został oskarżony według art. 58-1 „a”, 58-11.

Protokół przesłuchania oskarżonego Stanisława Łukasiewicza z 14 marca 1945 r.

Pyt. Przynajmniej się do winy w przedstawionym nam oskarżeniu (treść powyższego oskarżenia) ...

Odp. Tak, całkowicie przyznaję się do winy zgodnie z oskarżeniem według art. 58-1 „a”, 58-11 KK RFSRR w tym, że jestem wrogo usposobiony wobec władzy radzieckiej, zdradziłem ojczyznę. W listopadzie 1943 r. wstąpiłem do „Armii Krajowej” pod pseudonimem „Łubin”. Jako uczestnik organizacji k-r zajmowałem się gromadzeniem broni wśród ludności da oddziałów bojowych organizacji, zajmowałem się ujawnianiem radzieckiego aktywności partyjnego, o czym niezwłocznie informowałem Winickiewicza — „Wichra” w celu ich usunięcia. Oprócz tego osobiście zajmowałem się werbowaniem nowych członków do organizacji k-r, zwerbowałem 8 osób. Kończąc mogę powiedzieć, że cała nasza praca sprowadzała się do jednego: prowadzenia aktywnych przygotowań podczas okupacji niemieckiej przeciwko ustroju niemieckiemu, a w okresie istnienia władzy radzieckiej — do powstania zbrojnego. Swoje wcześniej zeznania w pełni potwierdzam i niczym uzupełnić nie mogę. Podpisz Kwaczenki i oskarżonego S. Łukasiewicza.

Protokół przesłuchania oskarżonego Stanisława Łukasiewicza z 7 kwietnia 1945 r. Przesłuchanie rozpoczęte o godz. 12, zakończono o godz. 2.

Pyt. Opowiedzcie o praktycznej działalności uczestników organizacji k-r „Armia Krajowa”, zwerbowanych przez was.

Odp. Do zadań mojej drużyny należało:

1. gromadzenie broni dla „Armii Krajowej” wśród mieszkańców naszej oraz innych wsi.
2. wykrywanie radzieckiego aktywności partyjnego w celu jego usunięcia.
3. werbowanie nowych członków organizacji k-r.
4. wykrywanie miejsc pobytu czerwonych partyzantów.

Broni wśród ludności nasza drużyna nie wykryła. Spośród radzieckich aktywistów partyjnych nikogo nie ujawniliśmy, ponieważ w naszej wsi takich osób nie było, a do innej wsi nie zagladaliśmy. Werbowaniem nowych członków do organizacji zajmowałem się osobiście, zwerbowałem 7 osób. Przeze mnie zwerbowanych wymienilem podczas przesłuchania w marcu 45 r. Miejsca pobytu czerwonych partyzantów nie ujawniliśmy, ponieważ przez naszą wieś nie przechodził, a ich śladem nie podążaliśmy. Gdyby była możliwość wykonania postawionych przed nami zadań, to by swą drużyną wyjechał i zameldował o tym dowódcy Władysławowi Winickiewiczowi — „Wichrowi”.

Pyt. Opowiedzcie o waszej działalności praktycznej w organizacji k-r po wygnaniu Niemców z terytorium Lit. SSR.

Odp. Moja działalność praktyczna, zarówno jak i wszystkich uczestników sprowadzała się do jednego: czekałem na apel kierownictwa ... „Armii Krajowej” i byłem gotów do wykonania głównego zadania, stojącego przed całą organizacją — powstania zbrojnego przeciwko władzy radzieckiej.

Podpisali oskarżony S. Łukasiewicz i prowadzący przesłuchanie m. lejtnant b/p Kwaczenko.

Kolejnym dokumentem w sprawie karnej nr 3710/822 jest nakaz aresztowania Włocławca Dudy, podejrzanego o udział w „AK”, oraz przygotowanie powstania zbrojnego przeciwko władzy radzieckiej. W protokole aresztowania stwierdza się, że to bandyta, podczas próby aresztowania 10 lutego 1945 schował się pod łóżko. Podczas rewizji osobistej nic nie znalazł.

SZKOŁA MENEDŻERÓW W... SZKOLE KULTURY

Taką specjalność wprowadzono w Wileńskiej Pomaturalnej Szkole Kultury (ul. Wielka 38). Absolwenci tego kierunku zostaną menedżerami placówek koncertowych i teatralnych. Jest to nowy i bardzo atrakcyjny zawód. Dokumenty przyjmujące się do 8 sierpnia. Egzamin — od 10 do 18 sierpnia. W br. przyjmie się ogółem około 100 osób.

NA RYBY!

Margiajskie Przedsiębiorstwo Hodowli Ryb w rejonie wileńskim (tel. 58-52-71) zaopatruje w świeże karpie wileńskie sklepy „Ocean”, „Wirszulizus”, „Zirumna”. W br. gospodarstwo wymyśliło nową formę usług — wyznaczyło jeden staw do samodzielnego połowu karpia. Licencja na jeden dzień kosztuje 700 rb. Droga to przyjemność, ale drogi jest, niestety, pokarm dla ryb, elektryczność i paliwo utrzymania.

AGENCJA HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

Rozlokowała się na ul. Basanawicziusa 1/13. Kto chce nabyć 1-, 2-, 3- lub czteropokojowe mieszkania w śródmieściu czy na peryferiach, może się zwracać do firmy „Real Estimate” (tel. 61-26-13). Obecnie agencja dysponuje mieszkaniami przy ul. Filarekcyjnej i Basanawicziusa, na Dobrym Radzie i w Justyńskich, na Wileńskiej i Wielkiej. Można poza tym za pośrednictwem agencji kupić mieszkanie w Kownie lub plac w Połdę.

ILU MAMY ALKOHOŁIKÓW?

Na Litwie jest dziś na ewidencji 60 tys. alkoholików i 1 tys. narkomanów. Zdaniem specjalistów, poza rejestracją alkoholików jest pięćkrotnie więcej. Do walki z tą plagą utworzono Litewski Fundusz Trzeźwości.

JAK ZDOBYĆ MODNY ZAWÓD?

Wydział Ekonomiki UW zaprasza specjalistów przedsiębiorstw i instytucji na dziesięciodniowe kursy doskonalenia, po których ukończeniu otrzymają oni dyplom specjalisty ds. międzynarodowych stosunków gospodarczych. W ciągu 10 miesięcy słuchacze będą doskonale znali język obcych, uczyć się współczesnych metod zarządzania (menedżmentu). Wykłady prowadzić będą najlepsze sity UW oraz goście z Niemiec, Danii i USA. Początek ranki 1

BANK LITEWSKI

| Nazwa waluty | Sprzedaz | Skup |
|--------------------|----------|--------|
| Dolar USA | 160,00 | 131,00 |
| Marka niemiecka | 108,00 | 88,40 |
| Szyling austriacki | 15,40 | 12,60 |
| Funt brytyjski | 307,40 | 251,70 |
| Gulden holenderski | 95,70 | 78,40 |
| Korona duńska | 28,00 | 23,00 |
| Dolar kanadyjski | 134,20 | 109,90 |
| Frank francuski | 32,00 | 26,20 |
| Korona szwedzka | 30,00 | 24,50 |
| Dolar australijski | 119,70 | 98,00 |
| Frank szwajcarski | 119,80 | 98,10 |
| Korona norweska | 27,50 | 22,50 |
| Marka fińska | 39,40 | 32,30 |

Fundusz dla poszkodowanych wskutek posuchy

Rząd spodziewa się pozyskać 15 miliard rubli na cele funduszu specjalnego, z którego będzie udzielana pomoc rolnictwu dotkniętemu posuchą. Fundusz ten założono na mocy uchwały rządu, jego środkami będzie dysponowało Ministerstwo Rolnictwa. Fundusz będzie kształtowany z emisji kredytu i odsetków od niej oraz środków, zebranych ze sprzedaży w trybie dobroczynnym otrzymanego zboża i innej produkcji. Mogą być do niego skierowane również zasoby budżetowe, ale do tego potrzebna jest aprobat Rady Najwyższej. Może ona być uzyskana najpóźniej dopiero na następnej sesji. Fundusz kształtowany jest do końca roku.



września. Inf. 61-14-48 (w lipcu) i 76-94-52 (w sierpniu). Adres, pod który należy się zwracać: Wilno, al. Sauletkio 9, blok II, Wydział Ekonomiki, gab. 815.

URZĄDZENIA OCZYSZCZAJĄCE DLA LITWY

W Ministerstwie Stosunków Gospodarczych z Zagranicą Litwy odbyło się spotkanie z przedstawicielami firmy duńskiej „Kruiger Consult”. Omawiano kwestie budowy dla Litwy oczyszczalni ścieków.

NOCNY LOKAL NA LOTNISKU

Na lotnisku wileńskim otwarto nowy lokal należący do spółki akcyjnej „Dzukija”. Są tu telewizory o dużych ekranach, nowe meble, nowy wystrój, nowe jadalniszki. Pasażerowie zmęczeni podrózką mogą spędzić czas, oczywiście, jeżeli pozwoli im na to kieszeń.

NA KALWARYJSKIEJ

Choć w środę lało od rana sprzedawca na targu stali twardo. Ciecienina była po 110 — 140 rb. kg, schab wierzprowy — 180 i więcej, wędzony boczek — 200 rb., polędwica — 400 rb. Za kg kaczkę proszono 55 rb. Smetana kosztowała 130 rb. litr, kg twarogu — 50 rb., maśla — 150 rb. Pełeczek rzodkiewek — 8 rb., kg pomidorów od 55 do 75 rb., sliw — 55 rb.

KURSY WALUT W BANKACH LITEWSKICH

(Na 15 lipca)
Bank Oszczędności: dolar — 135 rb. (skup), 151,20 rb. (sprzedaz), marka niemiecka — 83,20 rb. (skup), 93,10 rb. (sprzedaz).
Bank Wileński: dolar — 133,35 rb. (skup), 152,64 rb. (sprzedaz), marka niemiecka — 85,54 rb. (skup), 96,46 rb. (sprzedaz).
„Hermis”: dolar — 136 rb. (skup), 156 rb. (sprzedaz), marka niemiecka — 86 rb. (skup), 96 rb. (sprzedaz).
„Litimpex”: dolar — 133 rb. (skup), 156 rb. (sprzedaz), marka niemiecka — 84 rb. (skup), 97 rb. (sprzedaz).

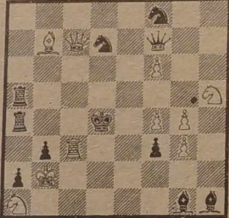
Konkurs szachowy Telewizja

Podajemy rozwiązanie siódmego zadania konkursowego z nr 119 (Białe: Ka3, Hd3, Gb4, Sf7. Czarne: Kc6, p.e5, Mat w 3 posunięciach) — 1.Hb7! (1.Sd6? e4! gdo 2.Sd6 (3.Hb7x), 1...e4 2. Sd6 Kd4 3.H4x, 1...Kd5 2.Sd6 Kd4 3.He4x, 1...Kd7 2. Sd6+ Kd8, Kc6 3. Ga5x, Hf7x.

Prawidłową odpowiedź nadał: Z. Banikiewicz, R. Cimanis, M. Dzierkacz, R. Ginman, D. Hrypiński, W. Jagliński, L. Janikiejć i W. Szerlat, Z. Jurgielewicz, J. Kondrat, R. Kuczewski, R. Kurylo, R. Magaliński, E. Makiewicz, M. Mickiewicz (wszyscy z Wilna), A. Bartoszewicz, Z. Lachowicz, H. Raczewski, J. Szostak (wszyscy z rej. wileńskie), J. Kowalewski (z rej. solecznickiego) i inni.

Działaj już jedenaste zadanie konkursowe.

ZADANIE Nr 11



Białe: Kb2, Hc7, Wc3, Gb7, Ss1, Sh5, Pf4, f6, g3, g4.
Czarne: Kd4, Hf7, Wa4, Wa5, Gg1, Gh1, Sd7, Sf8, pa2, b3, f3.
Mat w ilu posunięciach?

Uczestnicy konkursu oprócz odpowiedzi na postawione pytanie powinni również podać prawidłowe rozwiązanie.

Mieczysław PALEWICZ

Konkurs sponsoruje



Agencja do spraw rozwoju



KTO URODZIŁ SIĘ 17 LIPCA

Przejawiają duże zdolności wychowawcze i opiekuńcze. Z przyjemnością poświęcają się kształceniu innych. Są pracowici i odważni. Nie brak im ambicji, ale największą wagę przywiązują do wychowania dzieci na porządnych ludzi. W swoich poglądach i uczuciach są stali. Ich zasady moralne są proste i jednoznaczne. To co białe to ma być białe, a czarne to czarne, ocenę pośrednich nie uznają. Podlegają zmianom nastrojów. W stemsku do osób nowo poznanych bywają nieufni.

Dziurni wydania:

- Krystyna ADAMOWICZ,
- Zbigniew MARKOWICZ,
- Teresa ZARK,
- Aleksander SUBOTKIEWICZ

PIĄTEK, 17 LIPCA

LTV-1
19.00 — Dziennik 19.15 — Stolica. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Dziennik Opinie. 21.00 — Kino pana Saulusa. 23.00 — Program rozrywkowy. 23.20 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej
18.00 — Wiadomości w języku litewskim. 18.10 — Portrety. Karaimowie na Litwie. Nadziewa. 18.40 — Dni mody „Wilno-92”. 19.00 — Kronika kryminalna. 19.15 — Audycja naukowa „Dzień dobry”. 19.25 — Teleekop. 19.30 — Jeszcze nie śpij. 19.50 — Dziennik w języku polskim.

Warszawa
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Interpodwórkó 5—10—15”. 11.05 — „Family album”. 11.30 — „Syn wyspy” (4) — serial prod. USA. 12.30 — Wakacyjna szkoła dla rodziców. 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — „Partnerzy” — serial prod. USA. 18.00 — Telexpress. 18.20 — „Syn wyspy” (4) — serial prod. USA. 19.05 — „Taxis mafiosis” — reportaż. 19.25 — Za kierownicą. 19.35 — W kinie i na kasce. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Jeniec Europy” — film prod. polsko-francuskiej. 23.20 — „Kroniki amerykańskie” (3) — serial prod. USA. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — Program rozrywkowy. 1.00 — „Mroczny anioł” (3 — ost.) — serial prod. ang. 2.00 — „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina.

Ostankino
5.00 — Dziennik 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek 7.50 — Gimnastyka poranna. 8.00 — Dziennik 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.05 — Film dok. 10.00 — Filmy rys. dla dzieci. 11.00 — Dziennik 11.20 — Klub podróżników. 13.15 — Brydż 13.40 — Biznes — klasa. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik 14.25 — Podarek melomanowi. 14.55 — Film fab. „Pierwsza miłość”. 16.10 — Hi-

Kalendarium

- Piątek (17.VII) jest 199 dniem 1992 r. Do końca roku 167 dni.
- Znak Zodiaku — Rak.
- Imieniny: Anety, Aleksego, Bogdana.
- Wschód Słońca — 5.04, zachód — 21.44. Długość dnia 16 godz. 40 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 17 lipca zachmurzenie z przejaśnieniami, wiatr zachodni, umiarkowany, bez opadów, temperatura 19—24 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 7—12, w dzień 21—26 stopni.

KUPIE
polietylen, polistyrol i inne masy plastyczne.
Zwracać się: Wilno, tel.: 67-61-00.

KUPIE
dolar USD.
Zwracać się: Wilno, Ukrainy 120, tel. 44-97-70.



storia turnieju. 17.00 — Dziennik 17.25 — Człowiek i prawo. 17.55 — Film TV dla dzieci „Przygody czarnego piekniśia”. Odc. 1. 18.15 — Film dok 18.45 — „Crescendo”. 19.00 — Mistrzostwa Rosji w piłce nożnej. 19.45 — Dobranoc dzieci. 20.00 — Dziennik 20.40 — WID. Pole dźwięku. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik 0.15 — Film fab. „Pierwsza miłość”. 1.30 — Film dok.

TV Rosji
7.00 — Wieści 7.20 — Reklama 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Studio „Notabene”. 8.35 — W wolnym czasie. 8.50 — Film fab. „Wąsata mianis”. 10.05 — Nasz szlak 10.35 — Obejrzyj się. Rosjo. 11.10 — Kwestia chłopka. 11.30 — Film fab. „Wyprawa do teatru”. 13.00 — Wieści 15.00 — Biznes — nowe imiona. 15.45 — Transroseter. 16.30 — Tam-Tam. Nowości. 16.45 — TINKO 17.00 — Nieznany wszechświat. 17.45 — Panowie — towarzysze. 18.00 — Biały kruk. 18.45 — Program „Eks”. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „To zaledwie test”. 20.15 — Film dok. 20.40 — Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 20.55 — K-2 przedstawia. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.20 — K-2 przedstawia. Film fab. „Włamywacz”.

SOBOTA, 18 LIPCA

LTV-1
9.00 — Wiadomości 9.05 — Program dla dzieci. 10.05 — Ziemia Kłajpedzka. 10.50 — Słowo chrześcijanina. 11.00 — Zgoda. 12.00 — Gest. 12.30 — Zdrowie. 19.00 — Wiadomości 19.10 — Sport 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 21.45 — Jeździectwo. 22.30 — Teledyskoteka. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

8.55 — Przegląd regionalny. 10.00 — Piramida. 10.30 — 15 min. o AIDS. 10.45 — Dla dzieci. 11.30 — Wiadomości 11.45 — Cudzego bólu nie bywa. 12.45 — Kalendarz.

Warszawa
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „Ziarno” 10.35 — Walt Disney przedstawia. 11.55 — „Ściśle jawne” — program wojskowy. 12.30 — „Rodzina rodzinie”. 13.00 — Wiadomości 13.10 — Wedrówki dalekie i bliskie. 13.55 — „Szkoła dobrych obywateli”. 14.05 — „Powrót Bardów”. 14.40 — „Pałace, których nie znacie”. 15.05 — Program ekologiczny. 15.25 — „My i świat”. 15.45 — Z archiwum teatru telewizji „Aleksander Fredro: „Pierwsza lepsza”. 17.05 — „Ja w sprawie ogłoszenia”. 17.20 — „Aktorzy opowiadają”. 17.35 — „Cytaty na życzenie”. 18.00 — Telexpress. 18.20 — „Mac Cyver” (3) — serial prod. USA 19.20 — „PUB” — program satyryczny. 19.45 — „Z ka-

Z okazji ślubu Zycie ŁATYSZ i Romualdowi LITWY-NOWICZOWI najserdeczniejsze życzenia u progu nowej drogi życia składa rodzina MARKOWICZÓW.
STO LATI SZCZĘŚC IM BOŻE!
Ślub odbędzie się w Wilnie, 18 lipca w kościele św. Ducha o godzinie 13.

Investycyjna spółka akcyjna „Ogiva Investicija”

zaprasza Państwo DO WSPÓLPRACY ORAZ NABYCIA NASZYCH AKCJI.

Współpracujemy z firmami polskimi, założyliśmy wspólne przedsiębiorstwo polsko-litewskie. Nasze środki zostaną zainwestowane w obiekt przemysłowy budowlanego, w których według technologii zagranicznych producentów będziemy używać materiałów budowlanych oraz wcześniej zbudowanych domach na Wileńszczyźnie. Oszczędzanie zasobów energetycznych dla Państwa maksymalny zysk.

Cena jednej akcji — 1050 rb.
Za jedną akcję z książeczki inwestycyjnej należy wpłacić 1037 rb. czekami inwestycyjnymi i 13 rb. z części bilansowej książeczki inwestycyjnej na a/s 710402 Bank Komercyjny „Lietuwos Werklas” kod 260101787.

Po przybyciu do naszego agenta oraz przedstawieniu pokwitowań o uiszczeniu należności w czekach i rublach (wzór 187a, 187) sporządzimy umowę o podpisaniu akcji.

Po nabyciu akcji „Ogiva Investicija” — BĘDĄ PAŃSTWO MIELI PIERWSZENSTWO ZATRUDNIENIA W PRZEDSIĘBIORSTWACH SPÓŁKI,

— DOPOMÓŻEMY W OCIEPLENIU DOMÓW PAŃSTWA MATERIAŁAMI TERMOIZOLACYJNYMI,

— NA WARUNKACH ULGOWYCH WYKONAAMY U PAŃSTWA PRACE BUDOWLANO-MONTAŻOWE.

Oczekujemy Państwa w Wilnie przy ul. Giedraiczi 85—407, tel. 77-92-58, 65-27-03, a po godz. 19 — 42-52-68.

Do agentów w Wilnie tel. 77-16-17, 41-39-43.

ZAPRASZAMY DO PRACY AGENTÓW NA WILEŃSZCZYZNIE. WYNAGRODZENIE WEDŁUG UMOWY.

POLSKA FIRMA
poszukuje do wynajęcia
DOM LUB INNE DUŻE POMIESZCZENIE z przeznaczeniem na biura.
Zwracać się: Wilno, tel. 66-21-95.

mera wśród zwierząt”. 20.00 — Program informacyjny dla dzieci. 20.10 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości 21.10 — „Zniknięcie” — film fab. prod. holendersko-francuskiej. 23.10 — „Kocha, lubi, szanuje”. 23.35 — „Spiewnik domowy Jana Kaczmarka”. 23.45 — Wiadomości wieczorne 23.50 — Sportowa sobota 0.10 — „Człowiek przeciw człowiekowi” (cz. 1) — film fab. prod. włoskiej. 1.40 — Maryla Rodowicz w „Buffo”.

Ostankino
6.30 — Sobotni poranek biznesmena. 7.30 — Gimnastyka poranna. 7.40 — Sport dla wszyst-

kich. 8.10 — Premiera n.p. serialu „Instrumenty muzyczne w historii”. Odc. 6. 8.40 — Jak osiągnąć sukces 14.25 — Premiera TV filmu fab. dla dzieci „Tropem białego furgonu”. 15.30 — W świecie zwierząt 16.30 — Serial „Pszczółka Maja”. 16.55 — Mistrzostwa Rosji juniorów — Film tańcu towarzyskiemu 17.30 — Film fab. „Dziewczyna Siegfrieda”. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik 20.35 — Program 20.40 — Program rozrywkowy 21.40 — Po tej stronie rampy 22.00 — Otwarcie międzynarodowego festiwalu muzycznego „Słowiański bazar”. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik.

Redaktor Zbigniew BAŁCIEWICZ
Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-64.
PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, ul. Laiswos 60, 11 piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswos 60, Indeks 67218
Cena 2 rb. (28 kop. akcyjna).
W Polsce — 800 zł.
Zam. 2566
Nr rejestracji — 322.
Druknię Państwowe Przedsiębiorstwo „Spanda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualność — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, festiwalu i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny organ organizacyjny — 42-72-70, korespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-72-66.

Redaktor Zbigniew BAŁCIEWICZ
Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-64.
PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, ul. Laiswos 60, 11 piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.